Sygn. akt I C 407/17

Dnia 21 września 2018r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Poręba

Protokolant: sekr. sąd. Urszula Bodziony - Mróz

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2018r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy z powództwa M. M. i S. M. reprezentowanego przez opiekuna prawnego M. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A.
w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 41.000 zł (czterdzieści jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A.
w W. na rzecz powoda S. M. kwotę 41.000 zł (czterdzieści jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwa oddala,

IV. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A.
w W. na rzecz powodów M. M. i S. M. solidarnie kwotę 2.991,02 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. zwraca powodom M. M. i S. M. solidarnie kwotę 200 zł (dwieście złotych), pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. w W. kwotę 9 zł (dziewięć złotych) tytułem różnicy pomiędzy kosztami pobranymi a należnymi.

Z :

1) (...)

2) (...)

3) (...)

4) (...)

Dnia 21 września 2018r.

(...)

Sygn. akt I C 407/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 września 2018 r.

Powodowie M. M. i S. M. domagali się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwot po 71.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty w związku ze śmiercią syna S. M.. Wnieśli nadto o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego po 10.800 zł. i opłat od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w dniu 25 lutego 2000r. w M. doszło do wypadku komunikacyjnego w trakcie, którego kierujący samochodem osobowym marki V. (...) S. D. nieumyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że nienależycie obserwował przedpole jazdy i nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych w wyniku czego doprowadził do poślizgu, zjeżdżając z drogi na lewe pobocze, gdzie uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł pasażer pojazdu S. M.. W sprawie toczyło się postępowanie karne zakończone wydaniem wyroku uznającym S. D. za sprawcę wypadku; jego pojazd był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego.

Powodowie zgłosił swoje roszczenia w dniu 9 listopada 2016r. i w ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodom zadośćuczynienia w kwotach po 9.000 zł.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie obu powództw w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie spełnia przesłanki z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w związku z czym dalsze roszczenia są nieuzasadnione. Podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanego w 20 % z uwagi na jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zwrócił uwagę na upływ czasu od chwili wypadku co powoduje, iż po tylu latach krzywda ma zupełnie inny wymiar i charakter niż bezpośrednio po zdarzeniu.

Powodowie pismem z 23 sierpnia 2017r. wskazali m.in., iż jakkolwiek ofiara wypadku komunikacyjnego, syn powodów nie miał zapiętych pasów to jednak okoliczność ta nie miała żadnego wpływu na powstałe obrażenia skutkujące śmiercią a powyższe wynika z dowodów przeprowadzonych w sprawie karnej.

Postanowieniem z dnia 9 maja 2018r. sąd zawiesił postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na utratę zdolności procesowej powoda S. M., który postanowieniem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 13 kwietnia 2018r. został ubezwłasnowolniony całkowicie. Sąd podjął postępowania w dniu 21 września 2018r. z udziałem opiekuna prawnego powoda – M. M..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lutego 2000r. w M. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) naruszył nieumyślnie zasady obowiązujące w ruchu drogowym, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i nienależycie ją obserwował, w wyniku czego doprowadził do poślizgu i zjechał z drogi na lewe pobocze, gdzie uderzył w przydrożne drzewo, skutkiem czego śmierć na miejscu poniósł jadący na tylnym fotelu syn powodów S. M..

Kierujący pojazdem wyrokiem SR w Nowym Sączu z dnia 15 września 2000r. sygn. akt II K 668/00 został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

S. M. siedział na tylnym siedzeniu za fotelem pasażera, nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Do wypadku doszło na prostym odcinku drogi, kiedy to w trudnych warunkach atmosferycznych, przy padającym deszczu ze śniegiem, śliskiej nawierzchni, sprawca podjął manewr wyprzedzania i po którym to manewrze doszło do poślizgu zakończonego uderzeniem w drzewo. Biorąc pod uwagę, iż poszkodowany siedział za pasażerem a wiec po prawej stronie pojazdu, siły działające na ciało byłyby także przy zapiętych pasach takie same jak w zaistniałym wypadku, mogłaby nastąpić jedynie zmiana kierunku ich działania. Brak danych na przyjęcie innych skutków wypadku, z punktu widzenia medycznego w przypadku gdyby poszkodowany miał zapięte pasy.

Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. w W..

(dowód: dokumenty w aktach II K 668/00: protokół przesłuchania świadka T. P. k. 53-54, opinia rekonstrukcyjna k. 61-67, 72-77, wyrok i uzasadnienie k. 113 , 116-123 , okoliczności częściowo niesporne)

Powodowie reprezentowani przez (...) S.A. pismem z dnia 9 listopada 2016 r. zgłosili stronie pozwanej roszczenia w kwotach po 100.000 zł - tytułem zadośćuczynienia oraz po 20.000 zł. tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna. W wyniku przeprowadzonego postępowania, pozwany przyjął swoja odpowiedzialność, wypłacił powodom kwoty po 9.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, odmówił wypłaty odszkodowania, nie podniósł argumentu przyczynienia się poszkodowanego.

(dowód: pisma– k. 16-24)

Zmarły na skutek obrażeń doznanych w wypadku S. M. był synem powodów, urodzonym (...), kawalerem, mieszkającym razem z rodzicami.

Powodowie mieli pięcioro dzieci, dwie starsze córki, jednego starszego syna, następnie zmarłego i jeszcze młodszą córkę. W dacie wypadku z rodzicami oprócz zmarłego mieszkali także starszy syn i dwie córki. Obecnie mieszka jedna córka A. K. z mężem i dziećmi, oraz niepełnosprawna siostra powódki. Dwa lata po śmierci syna S., zmarła najstarsza córka mieszkająca osobno z rodziną.

S. M. skończył szkolę zawodową, samochodową, przez jakiś czas pracował w F., przygotowywał się do służby wojskowej, po której planował wyjechać za granicę do pracy. Rodzice planowali, że to właśnie on zostanie w domu, pozostałe rodzeństwo akcentowało, że chce opuścić dom rodziny. Zmarły był osobą spokojną, towarzyską, kontaktową, pogodną. Miał bardzo dobre i głębokie relacje z rodzicami, zwłaszcza z matką, potrafił rozweselić rodziców, miał dobry wpływ na ojca, który czasem potrafił wybuchnąć. Jednoczył rodzinę, ponieważ był religijny przypominał rodzinie o nabożeństwach, był pomocny dla matki, rodzinny, lubił spotkania rodzinne. Zmarły chętnie rozmawiał z matką i zwierzał się jej, informował o swoich wyjściach. Akceptował plany rodziców i pozostanie w domu rodzinnym.

Powódka M. M. w tym czasie pracowała jako sprzątaczka w ośrodku zdrowia, S. M. – ojciec pracował jako kierowca. Nie miał większych problemów zdrowotnych, nie leczył się przewlekle. Powódka około 40 lat temu powódka zgłosiła się do (...), z powodu problemów rodzinnych, gdzie zlecono jej leki uspokajające, powtarzane przez lekarza rodzinnego. Po paru latach sytuacja ustabilizowała się, niemniej powódka przez długi czas zażywała leki na uspokojenie. Innych problemów zdrowotnych nie miała.

Po śmierci syna sytuacja rodzinna uległa pogorszeniu a więzy rodzinne rozluźnieniu i osłabieniu.

Powódka przez jakiś czas nie mogła pracować zawodowo, jej stan psychiczny uległ pogorszeniu, ponownie rozpoczęła wizyty u lekarza psychiatry, występowały u niej zaburzenia snu, koszmary. Pojawiły się problemy kardiologiczne, zostały zdiagnozowane zaburzenia depresyjne i lękowe mieszane. Powódka cały czas jest pod opieką psychiatryczną, przyjmuje leki uspokajające i kardiologiczne. Nadal problemem pozostają uporczywe zaburzenia snu. Jakkolwiek powódka leczyła się psychiatrycznie przed wypadkiem i już wtedy występowały u niej objawy nerwicowe to śmierć syna spowodowała nasilenie objawów nerwicowych o charakterze depresyjnym i lękowym w postaci zaburzenia snu, koszmarów, płaczliwości, obniżenia nastroju. Powódka nadal wspomina syna, odwiedza jego grób częściej niż raz w tygodniu.

Powód S. M. po śmierci syna wrócił do pracy jednakże zmieniło się jego zachowanie i nastawienie do członków rodziny, stał się jeszcze bardziej wybuchowy, zamknął się w sobie, dla dzieci stał się obojętny, nie potrafił im okazać uczuć, nie miał już ochoty na organizowanie rodzinie wycieczek. Pomimo próśb nie chciał podjąć leczenia, twierdził, że musi sobie sam poradzić z żałobą, mimo to rodzina bez jego wiedzy dawała mu leki na uspokojenie. Przed wypadkiem był zdrowy, po śmierci syna uskarżał się na ból w piersiach ale po jednorazowej wizycie nie podjął dalszego

leczenia. Po jakimś czasie pogorszył się jego stan zdrowia, ujawniły się problemy z krążeniem, 3 lata temu miał udar, zdiagnozowano u niego chorobę Alzheimera, wymaga całodobowej opieki, nie mówi, nie chodzi.

Powodowie zamawiają do dzisiaj msze za syna, przechowują pamiątki po nim.

Bezpośrednio po zdarzeniu powodowie otrzymali odszkodowanie w kwocie 13.000 zł. tytułem kosztów pochowku.

(dowód **:** zeznania świadka i powódki k. 12-121, opinia biegłej lekarza psychiatry k. 216-219)

Ustalając stan faktyczny sprawy, Sąd oparł się na materiale dowodowym w postaci dokumentów przedłożonych przez strony procesu.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka (...) i powódki, które zostały ocenione jako wiarygodne i nie budziły żadnych wątpliwości Sądu.

Stan faktyczny sąd ustalił także w oparciu o dowód z opinii biegłej. Opinia jest fachowa, rzeczowa, nie była kwestionowana przez strony.

Sąd oparł się na dokumentach z akt sprawy karnej, które także nie były kwestionowane. Są to oprócz wyroku z uzasadnieniem, protokół zeznań świadka i opinia rekonstrukcyjna. Nadmienić należy, iż powodowie nie kwestionowali faktu, iż poszkodowany nie miał zapiętych pasów, brak jest jednak dowodu na twierdzenie pozwanego, że fakt ten spowodował skutek w postaci śmierci ich syna. Wnioskowany dowód w postaci opinii przeprowadzonej w postępowaniu karnym nie potwierdza tych wniosków, innego dowodu zaś pozwany nie przedstawił.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Podstawą prawną żądania powódek w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia stanowi przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. – zgodnie z którymi, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10 (najbliższemu członkowi rodziny zmarłego na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.)

Śmierć S. M. bez wątpienia wywołała u powodów niezwykle traumatyczne i tragiczne przeżycia, spowodowała cierpienia psychiczne i miała wpływ na ich codzienne funkcjonowanie i na ich stan zdrowia. Spowodowała pogłębienie objawów nerwicowych u powódki, zmianę zachowania powoda.

Nagła, tragiczna śmierć dziecka jest zawsze dla rodziców przeżyciem dramatycznym bez względu na jego wiek i na fakt, że jak w tym wypadku poszkodowany miał jeszcze rodzeństwo. Uczucia powodów to zmarłego były silne, jego charakter, zachowanie miało pozytywny wpływ na relacje rodzinne.

Więzi rodzicielskie nie zostają osłabione i nie ma wpływu na ich trwałość upływ czasu zwłaszcza, że zmarły syn był osobą młodą, miał 20 lat, mieszkał nadal z rodzicami i nie miał skonkretyzowanych planów opuszczenia domu rodzinnego i założenia własnej rodziny a wręcz przeciwnie to on miał pozostać z rodzicami. W tym kontekście nie

można, jak chce to pozwany podważać poczucia bólu i krzywdy związanej z utratą dziecka jedynie upływem czasu od zdarzenia. Z relacji powódki wynika, że bezpośrednio po wypadku każde z rodziców na swój sposób głęboko przeżywało stratę syna. Powódka powróciła do wizyt lekarskich, kontynuowała leczenie, z kolei powód zamknął się w sobie, stał się oschły. W miarę upływu lat proces psychicznego godzenia się z utratą bliskiej osoby oraz powrotu do aktywności życiowej z pewnością następował u powodów, świadczy o tym chociażby zdolność powódki do sprawowania opieki nad niepełnosprawną siostrą, niemniej w jej przypadku łączy się to z konieczności stałego przyjmowania leków i wizyt lekarskich.

Z uwagi na stan zdrowia powoda nie było możliwości jego przesłuchania jak i badania psychiatrycznego, z relacji świadka wynika jednak, że i u niego trwał proces żałoby a śmierć syna była mocno przeżywana.

Powodowie po wypadku musieli powrócić do swoich obowiązków, było to oczywiście konieczne, poza tym przez nich samych było traktowane jako możliwość chwilowego zapomnienia o stracie, niemniej jednak pomimo upływu kilkunastu lat nadal powódka wspomina syna, odwiedza jego grób, tak samo, do czasu ciężkiej choroby wyglądało zachowanie powoda.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż jest ono właśnie przede wszystkim sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku ze śmiercią dziecka. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98). Jakkolwiek cierpienia po śmierci najbliższych nie dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną, jednakże należy wskazać, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma cel kompensacyjny i jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru symbolicznego.

Mając zatem na uwadze powyżej wskazane kryteria oraz fakt, iż Sąd nie może też abstrahować od przykładów i sytuacji, w których przyznawane są lub zasądzane przez sądy kwoty zadośćuczynienia za tragiczną śmierć członków rodziny w innych sprawach doszedł do wniosku, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia w niniejszej sprawie jest kwota 50.000 zł. dla każdego z rodziców.

Sąd zasądził zatem na rzecz powodów kwoty po 41.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z tytułu śmierci syna co łącznie daje kwoty po 50.000 zł. a w pozostałej części powództwo oddalił.

Już wyżej wskazano, że pozwany nie zaoferował żadnego dowodu na uzasadnienie zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do skutków wypadku w postaci obrażeń, w wyniku których poniósł on śmierć.

Odsetki zasądzono na podstawie art. 817 § 1 k.c. mając na uwadze, że roszczenie zostało zgłoszone w dniu 9 listopada 2016r.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c.

Powodowie wygrali proces w 57 %. Łącznie koszty procesu stron to kwota 15.086 zł. (opłaty od pozwu 3.550 zł. i 500 zł., koszt zastępstwa procesowego 5.400 x 2, opłaty od pełnomocnictw 17 zł. x 3, opinia biegłej 191 zł.), powodowie ponieśli koszty w wysokości 9.478 zł. a pozwany w wysokości 5.608 zł. 57% z kwoty 15.086 zł. to kwota 8.599,02 zł. a 43 % to kwota 6.486,98 zł., zatem pozwany winien zwrócić powodom kwotę 2.991,02 zł. (9.478 zł. minus 6.486,98 zł.).

Sędzia

ZARZĄDZENIE

1/(...)

2/(...)

3/(...)

N.(...)